

Szanowni Państwo,

w każdy poniedziałek ukazuje się „**Serwis Doradztwa Podatkowego**”, będący elektronicznym dodatkiem do miesięcznika „Biuletyn ISP-Doradztwo Podatkowe” wydawanego od ponad 20 lat przez Instytut. „Serwis Doradztwa Podatkowego” dostępny jest bezpłatnie dla wszystkich Osób oraz Instytucji zainteresowanych profesjonalną wiedzą podatkową, a zwłaszcza księgowych, biur rachunkowych, płatników podatków, doradców podatkowych i biegłych rewidentów. Serwis dostępny jest na stronie: www.isp-modzelewski.pl.

Od marca 2018 r. ukazuje się nowy Serwis Akcyzowy Instytutu Studiów Podatkowych

Będzie nam miło jeśli zechcecie Państwo odwiedzić nas na facebooku: www.facebook.com/ispmodzelewski

Zapraszamy również do śledzenia Bloga prof. dr hab. Witolda Modzelewskiego „Nieuczestane komentarze o podatkach, rządzeniu i państwie naszym” – www.komentarze-modzelewski.pl

<https://wgospodarce.pl/informacje/93330-znany-profesor-wzywa-do-obnizki-podatkow#twitter>

Znany profesor wzywa do obniżki podatków!

Zespół wGospodarce

Portal informacji i opinii o stanie gospodarki

Po trzydziestu latach istnienia podatku dochodowego od osób fizycznych, nadszedł czas, by przeprowadzić debatę nad jego ewentualną zmianą i zmniejszeniem opodatkowania najniższych dochodów – uważa prezes Instytutu Studiów Podatkowych, profesor Witold Modzelewski.

Dodał, że ewentualne podniesienie kwoty wolnej w tym podatku spowodowałoby zmniejszenie dochodów budżetu państwa, których nie zrekompensowałyby zwiększenie opodatkowania wyższych dochodów. Dodatkowych wpływów należałoby szukać m.in. w nowych rozwiązaniach dotyczących podatku akcyzowego i VAT.

“Wydaje mi się że to jest już powszechny postulat, aby zmienić generalną wizję podatku dochodowego i odciążyć, nie poprzez koszt uzyskania przychodu, tylko przez minimum wolne, tę największą część podatników i zmniejszyć ich opodatkowanie. Byłaby to zmiana zasadniczej koncepcji relatywnie wysokiego opodatkowania niskich dochodów pochodzących z emerytur, rent i ze stosunku pracy. To jest już najwyższa pora, żeby podjąć debatę na ten temat” – powiedział Modzelewski.

Profesor przypomniał, że w tym roku obchodzimy 30-lecie uchwalenia podatku dochodowego od osób fizycznych, który mimo że był przedmiotem tysięcy zmian, zachował swoją pierwotną wizję, polegającą na tym, że dwa źródła przychodów o podstawowym znaczeniu dla obywateli jakim jest wynagrodzenie ze stosunku pracy oraz renty i emerytury, są albo w ogóle pozbawione podstawowego atrybutu podatku dochodowego jakim są koszty uzyskania przychodów, a w przypadku stosunku pracy są to koszty zryczałtowane na bardzo niskim poziomie.

Wyjaśnił, że koncepcja, która przyświecała przed 30 laty, to możliwie wysokie opodatkowanie najbardziej masowego podatnika jakim jest emeryt, rencista i pracownik, co spowodowało relatywnie bardzo wysokie opodatkowanie najniższych dochodów.

Dodał, że jeżeli zrealizowano by postulat podniesienia kwoty wolnej, to oznacza obniżenie wpływów do budżetu o około 50 mld zł, co wymaga zrekompensowania, ale nie uda się tego zrobić przez podniesienie opodatkowania wyższych dochodów.

“Nawet gdyby wprowadzono inne progi podatkowe i stworzono progresję bardziej stromą, to i tak nie zrekompenzuje utraty wpływów” – podkreślił.

Zdaniem Modzelewskiego podniesienie kwoty wolnej od podatku powinno dotyczyć osób dyskryminowanych podatkowo, czyli emerytów i rencistów, ponieważ nie mają oni w ogóle prawa do kosztów uzyskania przychodów. Wskazał też na pracowników, których koszty zryczałtowane są na relatywnie niskim poziomie.

Zaznaczył jednocześnie, że zastosowanie nowej koncepcji minimum wolnego powinno być uzależnione od wysokości uzyskiwanego przychodu.

Modzelewski zwrócił uwagę, że ogromne rezerwy tkwią w podatku akcyzowym, ale nie w generalnych podwyżkach stawek akcyzy wyrobów, które są już opodatkowane. “Nie trzeba wprowadzać podwyżek akcyzy, wystarczy tylko zli-

kwidować wewnętrzne dysproporcje. Są wyroby wysoko opodatkowane i są ich substytuty, które w ogóle nie są opodatkowane. Wystarczy wyrównać to opodatkowanie, tam gdzie mamy nieuzasadnione przywileje” – dodał.

Zdaniem profesora zlikwidowanie wewnętrznych dysproporcji w akcyzie mogłoby przynieść rocznie do budżetu dodatkowe kilkanaście miliardów złotych wpływów.

Dodatkowych wpływów do budżetu, zdaniem Modzelewskiego, można też szukać w rozszerzeniu listy produktów wrażliwych, opodatkowanych VAT-em. “Te produkty i usługi, które są aktualnie wykorzystywane do oszustw podatkowych powinny być objęte obowiązkową podzielną płatnością” – podkreślił.

PAP/as/